KRYNICKIE ZDROJE

ISSN 1234–2394

Cena 3,00 zł

maj 2013 • GAZETA LOKALNA • R. XIX Nr 3 (184)

Fot. B.K.

Młodzież w strojach z epoki.

CO WIDAĆ, CO SŁYCHAĆ...

Fot. T. Turek

Święto bibliotekarzy.

9 maja, w nowo otwartej filii biblioteki gminnej w Kamionce Wielkiej, odbył się XI Powiatowy Dzień Bibliotekarza. Bibliotekarzom przybyłym na uroczystość życzenia składały władze powiatowe oraz samorządowcy z Kamionki Wielkiej i Starego Sącza. Z tej również okazji zostały wręczone wyróżnienia, nagrody i odznaczenia. Nagrodę Starosty Powiatu Nowosądeckiego otrzymała m. in. Małgorzata Sołtys z Biblioteki Publicznej w Krynicy-Zdroju. Wyróżnienia za 25 i 30-lecie pracy zawodowej odebrały: Agata Jarosz i Małgorzata Sołtys z krynickiej biblioteki.

Wybory uzupełniające do Rady Miejskiej

W wyniku wyborów uzupełniających do Rady Miejskiej w Krynicy-Zdroju, przeprowadzonych w dniu 28 kwietnia br., spośród 2 kandydatów wybrano 1 radnego. Większość głosów - 186 oddano na **Krzysztofa Wróblewskiego.** *Zbigniew Papież otrzymał ich 69.*

Rusza realizacja tras rowerowych pomiędzy Bardejovem a Krynicą – Zdrój. Zostanie wytyczone łącznie 100 km tras rowerowych (4 trasy o łącznej długości 87 km po stronie polskiej oraz 22,4 km słowackich tras). Przedsięwzięcie zostanie zrealizowane w ramach transgranicznego projektu, finansowanego z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, w którym nasze miasto jest partnerem słowackiego Bardejova. Celem projektu, realizowanego w okresie od marca do września 2013 roku, jest lepsze wykorzystanie istniejących możliwości polsko-słowackiego pogranicza dla rozwoju turystyki rowerowej oraz zajęć sportowych i rekreacyjnych. W ramach projektu będzie wykonane oznakowanie trasy rowerowej,

Fot. B.K.

stworzenie tablic informacyjnych, wybudowanie w sąsiedztwie miejsc postojowych i elementów siłowni zewnętrznej. Przygotowana zostanie również publikacja promocyjna polsko-słowackiej trasy rowerowej. Projekt pomoże wyznaczyć wzdłuż istniejących dróg nowe trasy rowerowe. Głównym partnerem projektu jest Miasto Bardejov wraz z słowackimi gminami Zlaté, Sveržov i Kurov, partnerem transgranicznym jest Gmina Krynica-Zdrój. Transgraniczność projektu sprawia, że partner polski i słowacki będzie realizował jednakowe działania w związku z oznakowaniem trasy aż do granicy, gdzie obie drogi się spotkają.

Kwiaty dla Krynicy

Najbliższym z nadchodzących wydarzeń kulturalnych krynickiego Roku Jubileuszowego a zarazem Roku Juliana Tuwima, będzie,
w Galerii Sztuki „Siedlisko", 22 maja o godz. 16°°,
niepowtarzalny **wernisaż malarstwa polskiego „Kwiaty dla Krynicy".**
Zaprezentowane zostaną obrazy o tematyce kwiatowej z kolekcji Tadeusza Żelaznego oraz malarstwo Wernera Szczepanika.
Dopełnieniem wystawy będzie
prezentacja fragmentów poematu Juliana Tuwima „Kwiaty polskie"
w wykonaniu aktorów Oksany Szyjan i Jerzego Króla.

Organizatorami wydarzenia, odbywającego się pod honorowym patronatem Burmistrza Krynicy-Zdroju, są: Centrum Kultury, Biblioteka Publiczna oraz Fundacja Kultury „Ordo Cordis" w Krynicy-Zdroju.

220. rocznica powstania uzdrowiska Krynicy-Zdroju

Jubileuszowe świętowanie

W tegorocznym letnim kalendarzu kulturalnym Krynicy znalazło się wiele ciekawych imprez, przygotowanych z okazji przypadającego w tym roku jubileuszu 220 rocznicy powstania naszego uzdrowiska. Kilka z nich przygotowała Biblioteka Publiczna w Krynicy-Zdroju, która aktywnie włączyła się w organizację obchodów, przygotowując m.in. cykl wystaw i artykułów historycznych w gazecie lokalnej „Krynickie Zdroje", literacko-muzyczne spotkania plenerowe oraz grę miejską wiodącą historycznymi szlakami uzdrowiska.

Jedną z atrakcji kulturalnych rozpoczynającego się właśnie letniego sezonu będzie cykl spotkań plenerowych pt. **„Spotkajmy się u zdroju – liryczny urok Krynicy"**, przygotowanych przez Bibliotekę Publiczną i Towarzystwo Literackie im. C.K. Norwida. Na cykl złożą się trzy wieczory tematyczne, które odbędą się 31 maja, 29 czerwca i 3 sierpnia. Najbliższe, majowe spotkanie odbędzie się o godz. 17 ⁰⁰, w nowej altanie, usytuowanej na deptaku przy Starych Łazienkach Mineralnych. Słuchacze będą mieli okazję zasmakować klimatu i atmosfery starej Krynicy, opisanych na łamach ówczesnej prasy, która barwnie rozpisywała się na temat „wschodzącej gwiazdy" polskich zdrojów.
Kolejne interesujące propozycje Biblioteki to wystawy pokazujące piękno dawnej Krynicy. Ekspozycje będzie można obejrzeć w Galerii Sztuki „Siedlisko". Wernisaż pierwszej pt. **„Krynickie sezony kąpielowe"** odbędzie się na początku lipca. Wszystkich zwiedzających czeka nie lada gratka. Na wystawie zostaną pokazane unikatowe, dotąd nieznane akwarele ze scenkami rodzajowymi i widokami XIX w. uzdrowiska, autorstwa utalentowanej malarki, którą, kilkanaście lat temu Jan Paweł II wyniósł, już jako zakonnicę na ołtarze. W pierwszej połowie października Kryniczanie i miłośnicy naszego miasta będą mieli okazję, na kolejnej wystawie pt. **„Odcisnęli swoje piętno…ludzie Krynicy"** zobaczyć postacie osób, które przyczyniły się do rozwoju Krynicy.

Natomiast wszystkich, którzy chcą w niebanalny sposób poznać historię uzdrowiska, a przy tym wspaniale się bawić, Biblioteka zaprasza do wzięcia udziału w **grze miejskiej**. Jest to obecnie popularna forma rozrywki i zarazem edukacji, w której biorą udział kilkuosobowe drużyny, rywalizując ze sobą podczas pokonywania poszczególnych konkurencji w terenie. Przewidziano III edycje: w czerwcu, lipcu i we wrześniu (nabór uczestników i dokładne terminy zostaną ogłoszone), z udziałem zarówno mieszkańców, jak i przyjezdnych.

Obydwie wystawy i gra miejska będą realizowane w ramach projektu pt. *Opowiem Ci o mojej Krynicy - cykl wydarzeń kulturalno-edukacyjnych upamiętniających 220. rocznicę powstania uzdrowiska*. Na to działanie biblioteka pozyskała środki w ramach programu „**Patriotyzm Jutra"**, ogłoszonego przez Muzeum Historii Polski w Warszawie. Projekt krynickiej biblioteki został wybrany spośród ponad 900 wniosków różnych instytucji i stowarzyszeń z całej Polski.

Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych w Krynicy-Zdroju

Atrakcyjna oferta kształcenia młodzieży

W ostatnim dniu kwietnia br. w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych im. Jana Pawła II w Krynicy-Zdroju odbył się Dzień Otwarty dla gimnazjalistów i ich rodziców. Miał on na celu zaprezentowanie przez młodzież i nauczycieli atrakcyjnych kierunków kształcenia i zachęcenia gimnazjalistów do kontynuowania nauki na nowych i sprawdzonych profilach z tradycjami.

Szkoła proponuje, w ramach **Liceum Ogólnokształcącego klasy: językowo-humanistyczną, społeczno-ratowniczą i dla sportowców**

oraz zdobywanie wiedzy w Technikum: organizacji reklamy, hotelarskim, budowlanym, informatycznym, gastronomicznym i ekonomicznym. Każdy profil kształcenia przygotował stanowisko przedmiotowe, które w ciekawy sposób

prezentowało zalety danego kierunku kształcenia, nie zabrakło też ciekawych prezentacji, filmów, czy wizualizacji.

Podczas Dnia Otwartego przeprowadzono pokazy: barmański, carvingu, czy aranżacji stołów. Uczniowie i absolwenci szkoły zaprezentowali swoje zawodowe umiejętności, nabyte w cyklu kształcenia w szkole i podczas bezpłatnych kursów zawodowych, realizowanych w ramach projektów unijnych,

w których od lat uczestniczy Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych w Krynicy-Zdroju. Doskonała wiedza i umiejętności to również wynik pracy i kształcenia w nowoczesnych i spełniających najwyższe standardy pracowniach przedmiotowych, wyposażonych w tablice interaktywne czy rzutniki multimedialne. Szkoła pochwalić się może zwłaszcza: pracownią gastronomiczną, pracownią hotelarską z recepcją i pokojem hotelowym, pracowniami do nauki języków, 5 salami informatycznymi, pracowniami różnorodnego kształcenia zawodowego (ekonomiczna, organizacji reklamy, budowlana), halą gimnastyczną z siłownią oraz biblioteką z czytelnią multimedialną.

Wystąpili również laureaci i finaliści różnych olimpiad i konkursów. Ostatnim, największym sukcesem szkoły jest zwycięstwo ucznia IV klasy Technikum Ekonomicznego – Kamila Koconia w Ogólnopolskim Konkursie z zakresu Rachunkowości oraz wyróżnienie dla Waldemara Skwarczowskiego- ucznia III klasy Technikum Informatycznego w Ogólnopolskim Konkursie Informatycznym „EDYTOR".W programie Dnia Otwartego nie zabrakło występów artystycznych młodzieży oraz konkursów z nagrodami.

Szczegółowe informacje na temat kierunków kształcenia w roku szkolnym 2013/2014 dostępne są na stronie internetowej www.krynica.szkola.pl w zakładce „rekrutacja".

Redakcja Gazetki Krótkie Spięcie ZSP
Krynica-Zdrój

BAROS

MATERACE ZDROWOTNE
- gorczycowe
- z łuski gryki
- orkiszowe
- z ziołami

Skuteczny sposób na bóle:
- kręgosłupa
- stawów
- reumatyczne
- pourazowe

Od roku 2003 zajmujemy się dystrybucją sprzętu medycznego, pomiarowego jak również dystrybucją materacy i wyrobów zdrowotnych z gorczycy i łuski gryki. Nasze produkty znane są w całej Polsce jak i Europie, eksportujemy je do Niemiec, Austrii, Słoweni i Arabii Saudyjskiej.
Certyfikowany Produkt POLSKI.

Zamówienia przyjmujemy telefonicznie, poprzez e-mail jak i zachęcamy państwa do odwiedzenia naszych sklepów.

BAROS
ul. Berezów 76C
26-130 Suchedniów
tel./fax +48 41 2544 220
baros.mg@vp.pl

BAROS
Nowy Dom Zdrojowy
ul. Nowatorskiego 7
33-380 Krynica Zdrój
tel. 537 016 836

www.BAROS.pl

Grupa Ratownictwa PCK w Krynicy-Zdroju

Grupa Ratownictwa PCK Krynica-Zdrój została powołana uchwałą Zarządu Rejonowego PCK w Nowym Sączu w 2006 roku. Wcześniej działała, jako Grupa Pierwszej Pomocy przy Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych w Krynicy- Zdroju. Tworzyli ją uczniowie szkoły, startujący w corocznych Mistrzostwach Pierwszej Pomocy PCK.

Z czasem, gdy członkowie Grupy opuszczali szkolne mury, zrodziła się inicjatywa kontynuacji działań.

Przez pierwsze 2 lata Grupa figurowała jako oddział Grupy Ratownictwa w Nowym Sączu. Po pewnym czasie Oddział Krynicki osiągnął poziom wyszkolenia i wyposażenia, pozwalający na odłączenie się od Nowosądeckiej Grupy i stworzenie samodzielnej jednostki w Krynicy - Zdroju.

Obecnie Grupa działa w ramach Zintegrowanego Systemu Ratownictwa Polskiego Czerwonego Krzyża, który tworzą 23 grupy rozmieszczone w całym kraju. Grupy Ratownictwa PCK mają za zadanie wspierać System Państwowego Ratownictwa Medycznego i Krajowy System Ratowniczo-Gaśniczy na wypadek zdarzeń masowych i katastrof.

Aktualnie Grupa Ratownictwa zrzesza 13 członków. W większości są to osoby z wykształceniem medycznym: ratownicy medyczni, pielęgniarze, pielęgniarki, na co dzień pracujący w Zespołach Wyjazdowych Ratownictwa Medycznego, Szpitalnych Oddziałach Ratunkowych i Oddziałach Intensywnej Terapii na terenie Nowego Sącza i Krakowa. Każdy ratownik Grupy Krynickiej posiada Kurs Kwalifikowanej Pierwszej Pomocy, Kurs Wypadków Masowych a ponadto co roku przechodzi szkolenie przedsezonowe i co 3 lata gruntowną unifikację z w/w zakresu. Nasi ratownicy, co roku wspólnie z Grupą Kraków uczestniczą w Mistrzostwach Ratownictwa w Niemczech, zajmując czołowe miejsca na podium. Każdego roku jesteśmy również gośćmi Chorwackiego Czerwonego Krzyża, w ramach Międzynarodowych Dni Pierwszej Pomocy, podczas których wymieniamy doświadczenia z ratownikami z innych państw.

W ostatnim czasie kryniccy ratownicy wzięli udział w I Ogólnopolskich Mistrzostwach Grup Ratownictwa PCK, które odbyły się 2-5 maja we Wrocławiu. W zawodach wzięło udział 11 czteroosobowych ekip z Polski i jedna załoga z Niemiec. Nasz region reprezentowała Grupa Ratownictwa PCK z Krynicy-Zdroju. Wspólnie z GR PCK Przemyśl, zdobyła pierwsze miejsce. Dodatkowo Grupa wygrała treningowy Automatyczny Defibrylator Zewnętrzny (AED) za najsprawniej przeprowadzoną resuscytację, spośród wszystkich zespołów z całej Polski. Sprzęt ten będzie wykorzystywany w doskonaleniu umiejętności Ratowników PCK i kursantów na szkoleniach z zakresu Pierwszej Pomocy.

Na co dzień krynicka Grupa PCK zajmujemy się prowadzeniem szkoleń, pokazów z zakresu pierwszej pomocy i ratownictwa, jak również organizacją zabezpieczeń medycznych imprez sportowych i masowych skąd między innymi Grupa czerpie dochody na działalność statutową i utrzymanie stałego poziomu wyszkolenia i wyposażenia.

Grupa Ratownictwa PCK Krynica to zespół młodych, dobrze wyszkolonych ratowników, którzy z pasją i z wielkim zaangażowaniem działają tam, gdzie potrzebują ich ludzie.

Aneta Bulanda, Karol Janisz

„Z książką na walizkach"

Autorskie spotkania z dziećmi

W dniach od 18 do 20 kwietnia, już po raz drugi odbyły się małopolskie spotkania pisarzy z młodymi czytelnikami zatytułowane „Z książką na walizkach". Jest to akcja prowadzona wspólnie przez Powiatową i Miejsko-Gminną Bibliotekę Publiczną w Starym Sączu, biblioteki z powiatu nowosądeckiego oraz Wydawnictwo „Literatura", mająca na celu popularyzację czytelnictwa wśród dzieci.

W tym roku autorzy książek dla dzieci - **Barbara Gawryluk i Tomasz Trojanowski**, na zaproszenie Biblioteki Publicznej w Krynicy-Zdroju odwiedzili uczniów szkół podstawowych w Krynicy-Zdroju . Spotkania odbyły się 18 i 19 kwietnia. Dzieci były zafascynowane opowieściami swoich ulubionych pisarzy o ich twórczości, o pomysłach na dobrą książkę.

W trakcie spotkania, w Szkole Podstawowej Nr 2, Barbara Gawryluk powiedziała : Podobno trudno jest trafić do młodego czytelnika, ale ja nie mam z tym kłopotu. Może dlatego, że bardzo lubię, a może dlatego, że moje historie im się podobają. I tak było niewątpliwie. Dzieci bardzo żywiołowo reagowały na wszystko, o czym opowiadała pisarka. Szczególnym zainteresowaniem cieszyły się akcesoria dziennikarskie : profesjonalny mikrofon czy dyktafon do rejestrowania wywiadów.

Barbara Gawryluk i Tomasz Trojanowski opowiadali dzieciom o tym, dlaczego warto czytać książki.

Spotkanie z poezją Julii Fiedorczuk

Oddycham więc jestem

W środę 3 kwietnia, w bibliotece na deptaku, odbyło się ciekawe i niezwykle klimatyczne spotkanie z poetką **Julią Fiedorczuk**, które poprowadził prezes Towarzystwa Literackiego im. Cypriana Norwida **Witold Kaliński**.

Na zaproszenie biblioteki odpowiedziało wielu miłośników poezji, którzy licznie wzięli udział w wieczorze, zorganizowanym w ramach comiesięcznego spotkania Dyskusyjnego Klubu Książki.

Autorka przeczytała kilka utworów poetyckich oraz krótki fragment swojej najnowszej powieści „Biała Ofelia". Zaprezentowane teksty były wprowadzeniem do dialogu uczestników i poetki na temat jej warsztatu pisarskiego, procesu tworzenia wierszy i poruszanych w nich spraw, dla wszystkich niezwykle ważnych i aktualnych, takich jak: przyroda, bycie w świecie, smutek, umieranie....

Fot. Piotr Basałyga

Małopolska Liga Hokeja

Turniej hokejowy i pomoc dla Mikołaja

W sobotę, 6 kwietnia br. na krynickiej Hali Lodowej odbyło się najważniejsze święto Małopolskiej Amatorskiej Ligi Hokeja na Lodzie, Play-Off HARNAŚ CUP. Podczas turnieju, podobnie jak w poprzednich sezonach, sportową rywalizację połączono z akcją charytatywną. Tym razem zbierano fundusze na pomoc dla chorego sześcioletniego Mikołaja- synka jednego z zawodników drużyny Krynickich Diabłów.

Mikołaj urodził się w 2007 r. Ma porażenie mózgowe, upośledzenie umysłowe, padaczkę lekooporną, dysplazję oskrzelowo-płucną, małogłowie i niedowład prawostronny. W 2011 r. chłopczyk przeszedł operację nóżki, miał wydłużone ścięgna Achillesa. Leczenie i rehabilitacja jest długa i kosztowna, dlatego każda kwota, która pomoże Mikołajowi lepiej żyć, jest ważna.

Zebrane fundusze przekazano rodzicom, podobnie jak i sumę ofiarowaną przez zespoły uczestniczące w turniejowej rywalizacji. Licytacja dwóch hokejowych koszulek - drużyny mistrza Polski - Cracovii oraz z autografami reprezentacji Polski U18, która w ostatnich dniach przebywała na zgrupowaniu w uzdrowisku - nie doszła do skutku z powodu braku ofert. Dużym zainteresowaniem cieszył się jednak kiermasz słodkości, na którym można było zakupić ciasta własnoręcznie przygotowane przez żony zawodników z Krynickich Diabłów i przez nie sprzedawane. Po za tym zorganizowano zbiórkę pieniędzy do puszek - połączoną z loterią fantową, na której wygrać można było między innymi wejściówki na basen czy solarium. Dzięki zaangażowaniu i dobremu sercu wielu osób, impreza zakończyła się ogromnym sukcesem - zebrano ponad 6 tys. zł.

W turnieju Harnaś Cup cztery najlepsze zespoły I Ligi rywalizowały o mistrzowski tytuł, a dwa zespoły walczyły o prawo gry w tej lidze. W finale stanęły naprzeciw siebie zespoły z Krynicy i Oświęcimia, wicelider i lider ligowej tabeli MALH. Drużyny zmierzyły się po raz trzeci w bieżącym sezonie i po raz trzeci hokeiści z uzdrowiska musieli uznać wyższość rywali. W trudnym i zaciętym pojedynku, Oświęcim wygrał 4-2, sięgając po raz trzeci po mistrzowską koronę. Kryniczanie wywalczyli po raz pierwszy srebrny medal, wcześniej trzykrotnie kończyli sezon „na brązowo".

Harnaś Cup to także mecz barażowy. Przedostatni zespół I Ligii Górale Nowy Targ zmierzył się z drugą drużyną 2 Ligi Żubrami Kraków. Nowotarżanie wygraną, 8-2 utrzymali miejsce w wyższej lidze.

Fot. Edi Szyszka (kth.i24.pl)

Fot. Edi Szyszka (kth.i24.pl)

Na zakończenie sobotniej imprezy burmistrz Krynicy-Zdroju dr Dariusz Reśko wraz z organizatorem ligi Wojciechem Krupą, wręczyli najlepszym hokeistom sezonu wyróżnienia oraz uczestnikom turnieju medale i puchary. Po rocznej przerwie główne trofeum rozgrywek, Puchar Harnasia, powrócił do Oświęcimia.

Organizatorzy i rodzice Mikołajka: Agata i Michał Półtorak serdecznie dziękują za wszelką pomoc wszystkim zawodnikom, szczególnie amatorskiej drużyny - DIABŁY KRYNICKIE, ich żonom, sponsorom, organizatorom, wolontariuszom oraz wszystkim ofiarodawcom.

Majowe Świętowanie

Mieszkańcy oraz goście uzdrowiska, którzy tegoroczny, długi „weekend majowy" postanowili spędzić w Krynicy-Zdroju, nie mogli się nudzić. Program imprez kulturalnych zaplanowanych na ten czas był niezwykle bogaty.

Wśród licznych propozycji dominowały wydarzenia muzyczne, a wśród nich m.in.: Krynicka Wiosna Jazzowa, występy Orkiestry Zdrojowej, koncert zespołu GetUP - największe przeboje polskiej i świa-

towej muzyki rozrywkowej, koncert Kapeli Ciupaga, występ zespołu Singin' Birds, Koncert Papieski w ramach IX Spotkań z Kulturą Chrześcijańską oraz widowisko „Mozart vs Sinatra" – multimedialna podróż przez muzykę i sztukę XIX i XX w.

Ciekawymi propozycjami dla wszystkich lubiących ruch i aktywne spędzanie wolnego czasu były: Dyskoteka Wiosenna Atmosfera, Uzdrowiskowa Fiesta Taneczna, Zumba SPA – Energetyzująca Porcja Wysiłku dla Przyjemności oraz impreza pt. „Fabryka Endorfiny" – sumo, strzelnica paintballowa i rodzinna gra zręcznościowa Labirynt. Miłośnicy historii mogli 2 maja odwiedzić Osadę rycerską Jantar, usytuowaną w tym dniu na deptaku, a także wziąć udział w pokazach mody retro, zaprezentowanych 1 i 5 maja. Ważnym wydarzeniem sportowym majowego święta był rozegrany 3 maja w hali MOSiR Otwarty Puchar Polski w kickboxingu.

W dniu upamiętniającym 222. rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 maja krynicki deptak stał się przede wszystkim miejscem obchodów uroczystości o charakterze patriotycznym. Tradycyjnie już w kościele zdrojowym odprawiona została Msza św. w intencji Ojczyzny. Po jej zakończeniu przedstawiciele władz miasta i mieszkańcy przeszli na deptak,

gdzie przy tablicy marszałka Józefa Piłsudskiego nastąpiło uroczyste złożenie wiązanek kwiatów. Na zakończenie, w sali koncertowej Pijalni głównej, zaprezentowany został okolicznościowy program artystyczny w wykonaniu uczniów z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 1 im. Ratowników Górskich w Krynicy-Zdroju.

Red.

INFORMACJA

Uprzejmie informuję, że w dniu 31 grudnia 2012 r. weszła w życie ustawa z dnia 7 grudnia 2012 r. o zmianie ustawy o ewidencji ludności i dowodach osobistych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2012 r., poz. 1407), na mocy której wprowadzono m. in. – **możliwości automatycznego wymeldowania przy zameldowaniu w nowym miejscu.**

DYREKTOR
Wydziału Praw Obywatelskich Urzędu Miasta Krynicy-Zdroju
Halina Żdziebło

Księga pamiątkowa Zakładu Zdrojowego w Krynicy.

22 kwietnia w sali lustrzanej Nowego Domu Zdrojowego odbyła się uroczysta prezentacja Księgi pamiątkowej Zakładu Zdrojowego w Krynicy. Niezwykle ciekawa pamiątka, dokument życia codziennego uzdrowiska sprzed dziesiątków lat, zawiera autografy gości przebywających w naszym mieście. Pierwsze wpisy pochodzą z 1881 r. a ostatni, z 1937 r., należy do Juliany Orańskiej-Nassau ówczesnej następczyni tronu holenderskiego. Księga została oprawiona przez znakomitego artystę introligatora Roberta Jahodę z Krakowa. Skórzany, wytłaczany złoceniami wolumin kryje nazwiska gości uzdrowiska – lekarzy, artystów, polityków, hierarchów kościoła i artystów, którzy swoimi pracami ozdabiali szczególnie cenne wpisy.

Na początkowych kartach księgi znajdują się wpisy członków rodu Habsburgów – arcyksięcia Reinera, arcyksięcia Leopolda Salvatora, cesarsko-królewskich namiestników ze Lwowa: hr. Kazimierza Badeniego (dziadka znanego z wielu publikacji, wywiadów dominikanina ojca Joachima Badeniego), hr. Filipa Zaleskiego, hr. Andrzeja Potockiego.

Wśród ciekawych wpisów można znaleźć również autograf z 1883 r. Antoniego Edwarda Odyńca – przyjaciela Adama Mickiewicza. Pomysł ufundowania pomnika wieszcza w Krynicy powstał w czasie przyjęcia na cześć Odyńca i zrealizowany w 1906 r., kiedy to staraniem społeczności lokalnej i kuracjuszy odsłonięto pomnik Adama Mickiewicza autorstwa Antoniego Popieli.

Jest także wpis (z 1883 r.) arcybiskupa Zygmunta Szczęsnego Felińskiego (1822-1895), który w 2009 r. został ogłoszony świętym przez papieża Benedykta XVI. Wielu innych dostojników kościoła bywało także w Krynicy- nuncjusz papieski Francesco Marmaggi, prymasi Polski Edmund Dalbor oraz August Hlond.
W okresie międzywojennym kurort odwiedzali przedstawiciele świata polityki –poczynając od Gabriela Narutowicza uczestnika zjazdu pierwszych polskich ministrów 29. września 1920 r., ówczesnego ministra robót publicznych, późniejszego pierwszego prezydenta RP zamordowanego w 1922 r. i kolejnych prezydentów Stanisława Wojciechowskiego i Ignacego Mościckiego. Księga zawiera podpisy marszałka Józefa Piłsudskiego z rodziną, generałów Rydza- Śmigłego i Sikorskiego oraz wielu innych osób.
Dekoracyjne ornamenty szczególnych wpisów wykonywali artyści - Ludwik Stasiak, Kazimierz Gulik, Zygmunt Kinastowski, Jan Bukowski (także autor malowideł zdobiących holl Nowych Łazienek Mineralnych), Aleksander Oleś oraz kryniczanin - Kazimierz Żarlikowski.
Odnaleziona po latach, zachowana w bardzo dobrym stanie księga jest cennym źródłem wiedzy i zapisem bogatej historii naszego uzdrowiska.

ROBERT JAHODA *(1862-1947) krakowski introligator, autor artystycznych opraw wydawniczych.* *M.K.*

Polska Cyfrowa Równych Szans

Z internetem łatwiej

O tym, że internet bardzo ułatwia życie codzienne, a nawet w wielu sytuacjach staje się niezastąpiony, mogli przekonać się uczestnicy prezentacji multimedialnych, odbywających się w ramach projektu pt. „W bibliotece.. daj się złapać w sieć" . Przedsięwzięcie jest realizowane od początku br. przez Małgorzatę Pomietło - Latarnika Polski Cyfrowej we współpracy z Biblioteką Publiczną. Do tej pory zorganizowano kilka spotkań, w których wzięło udział około 70 osób. Odbiorcami pokazów były osoby powyżej 50 r. życia, do których skierowany jest ten projekt. Ma on na celu zachęcenie seniorów do korzystania z Internetu i komputera. Zdobywając tę umiejętność nie będą się czuli grupą wykluczoną społecznie.
Prezentacje multimedialne „Krynica, jakiej nie znacie" oraz „Zaskocz swojego wnuka" pokazują, że każdy może znaleźć w sieci interesujący go temat, dotyczący np. historii, ciekawych miejsc, praktycznych informacji czy ciekawego hobby. Dlatego też cieszą się zainteresowaniem, zarówno wśród osób przyjeżdżających do Krynicy na leczenie, jak również mieszkańców. Wśród nich byli m. in. słuchacze Krynickiego Uniwersytetu Otwartego, członkowie klubu „Jaworzynki" czy panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Tyliczu.

Niezależnie od realizowanego projektu „W bibliotece ... daj się złapać w się", prowadzone są zajęcia komputerowe oraz indywidualne porady dla wszystkich chętnych, którzy są zainteresowani poznaniem czy poszerzeniem swoich umiejętności korzystania z Internetu. Wszystkich zainteresowanych zapraszamy do Biblioteki Publicznej.

Spotkania, w ramach projektu będą się odbywać przez najbliższe kilkanaście miesięcy, szczegółowe informacje na temat można uzyskać pod tel. **18-471-22-03**, w siedzibie Biblioteki Publicznej przy ul. Nowotarskiego 1, na jej stronie internetowej (**www.bibliotekakrynica.pl**) oraz na plakatach.

M.Pomietło

Na zdjęciach obok : uczestnicy prezentacji multimedialnych projektu „W bibliotece... daj się złapać w sieć" - słuchaczki Krynickiego Uniwersytetu Otwartego i kuracjusze oraz panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Tyliczu.

Prezentacja Księgi Pamiątkowej Zakładu Zdrojowego

Fot. B.K.

POLSKA CYFROWA RÓWNYCH SZANS

Do Internetu jeden krok!

Zachęcamy do wejścia w świat Internetu Polaków z pokolenia 50+

Upowszechniamy kompetencje cyfrowe pośród mieszkańców miast i wsi

Pomagamy działać lokalnie, a myśleć globalnie

Wspieramy Latarników Polski Cyfrowej!

INNOWACYJNA GOSPODARKA
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

Ministerstwo Administracji i Cyfryzacji

MIASTA W INTERNECIE Stowarzyszenie

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ ROZWOJU REGIONALNEGO

220. rocznica powstania uzdrowiska

ZE WSPOMNIEŃ O TEATRZE ZDROJOWYM W KRYNICY cz. II

Wygląd budynku teatru i jego wnętrza utrwaliła w swych wspomnieniach Eleonora z Cerchów Gajzlerowa, która tak go przedstawia: „Buda pomalowana na kolor szary, pozornie nic dobrego nie wróżyła. Pamiętam dwa wnętrza tego teatru. Gdy nie było jeszcze światła elektrycznego, piękne żyrandole pełne żarówek zastępowały lampy naftowe z dużymi, blaszanymi talerzami, które rzucały blask na scenę. Krzesła ustawiono tylko w lożach i na balkonach, na widowni natomiast stały ławy drewniane, lakierowane na kolor niby drzewa, z oparciami, na których numery zaznaczone były białym lakierem. Gdy z czasem zostały wycofane, mogliśmy je oglądać w alejkach parku, gdzie dawały wypoczynek strudzonym przechodniom. Pierwsze światło elektryczne rozbłysło na deptaku i w teatrze. Jakże jego wnętrze zyskało wtedy na wyglądzie! Widziało się je już dokładniej - jasnopopielate, poręcze lóż i balkonów obite czerwoną materią, ławki ustąpiły miejsca ciemnym fotelom z podnoszonymi siedzeniami wybitymi czerwonym pluszem. Kurtyna jednolita, idąca w górę, malowana, naśladowała draperię podpiętą sznurami. Była utrzymana w tonie bordo-czerwonawym, miała wycięte dwa otworki, w których widziało się zawsze czyjeś oko obserwujące widownię. Żyrandol zwisał pośrodku sali, wielolampowy, u ścian umocowano też i lampki kinkietowe. Chodnik był kokosowy, czerwony. Całkiem miło i estetycznie prezentowało się to wnętrze. Sala wznosiła się amfiteatralnie, miała miejsce dla orkiestry i dużą muszlę na rampie, chroniącą suflera. Mogła pomieścić około czterystu osób".

W innych, niepublikowanych wspomnieniach Jana Chmielińskiego - który jako dziecko towarzyszył swemu ojcu, aktorowi Józefowi Chmielińskiemu w jego wyprawach na „gościnne występy" do Krynicy - znajdujemy taki oto opis tych peregrynacji oraz klimatu ówczesnej, także „teatralnej" Krynicy: „W tych czasach nie było bezpośredniej komunikacji kolejowej z Krynicą. Pociąg stawał w Muszynie, pięknie położonej nad brzegiem wartkiego Popradu, a stamtąd jechało się już końmi do Krynicy. Na dworcu muszyńskim stały wyciągnięte w szereg antyczne pojazdy - landa ze skórzaną budą od deszczu, zaprzęgnięte w czwórkę koni ze zdobną w mosiądz węgierską uprzężą - bryki dwukonne i chłopskie furki. Panie okręcały kapelusze woalami, aby nie zerwał ich wiatr w zawrotnym pędzie 6-ciu km na godzinę, wdziewały alpakowe „pudermantle", po czym uwiązawszy swe mopsiki, ratlerki czy pudelki na smyczach, sadowiły się z wdziękiem w pojazdach. Landa i bryki jechały przodem, a za nimi ciągnął sznur furek z bagażem i służbą. Jedyną emocją tej podróży stanowił długi, drewniany most na Popradzie, przez który trzeba było przejeżdżać. Most był oparty na świerkowych krzyżakach z nikłą poręczą po obu stronach i trzema przysłowiowymi dziurami, których woźnica nijak minąć nie mógł, bo most był wąski. Dziury te, nigdy nie łatane, przetrwały do czasów kiedy po przedłużeniu linii kolejowej do samej Krynicy, na parę lat przed wojną, zbudowano most żelazny.

Willa, w której nas umieszczono gdyśmy po raz pierwszy przyjechali do Krynicy nazywała się „Willa pod Krukiem". Ten złowieszczy napis na bramie nie szedł w parze z atmosferą domu, który był przestronny, jasny i wesoły. W tych czasach willa ta była ostatnim budynkiem na tzw. „drodze do Słotwinki", a zaraz za nią ciągnęły się „Dzikie Pola" wzgórz i jarów, porosłych ostromleczem i smukłą dziewanną, na której siadały roje barwnych motyli, koralowe biedronki i panny wodne - łątki, baleriny powietrza.

(...) Budynek, który nosił miano teatru był drewnianą budą, podobną do Teatru Letniego w Warszawie, tyle że miał fasadę, wejście główne, okna i ganki „ozdobione" pretensjonalną ciesielską tandetą pomalowane na popielaty kolor. Mniejsza jednak o architekturę, skoro co wieczór można było w tym szpetnym gmachu oglądać najlepszy wówczas zespół.

Repertuar letni różnił się od zimowego przede wszystkim tym, że nie było w nim żadnych sztuk nowych, a więc żadnego uczenia się rol, długotrwałych prób i tremy - tak jakby dyrekcja chciała i aktorom dać wytchnienie po zimowych trudach. Lekkie komedie, farsy, a ze sztuk poważniejszych „Tamten" Zapolskiej, „Na zawsze" Rydla, „Więzień Sybiru", „Dyktator" - sztuki dobierane specjalnie dla licznej publiczności zza kordonu, która przyjeżdżała do Krynicy na letnie wywczasy i dla której ten rodzaj sztuki miał smak zakazanego owocu. Dzięki temu staremu repertuarowi aktorzy mieli masę wolnego czasu, który spędzali na licznych i uroczych spacerach, albo na łażeniu po deptaku, po odbyciu przepisanych kąpieli, czy też wypiciu kubka „Zubera", „Słotwinki", lub „Kryniczanki". Spektakle były zawsze pełne. Ani „wata", ani klaka nie były potrzebne.

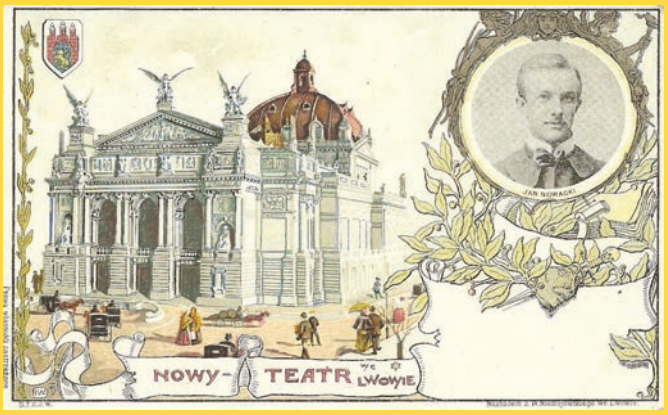

Pocztówka wydana nakładem Niemojowskiego we Lwowie w roku 1898 z wizerunkiem aktora Jana Nowackiego. Eleonora z Cerchów Gajzlerowa („Tamten Kraków, tamta Krynica"): „No! Wreszcie idzie moja wielka sympatia - Jan Nowacki - krokiem wolnym, niedbałym, kiwając się trochę na boki. Minę miał lekko znudzoną, z grymasikiem. Widoczne było, że nie chce się męczyć, spieszyć - pragnie rozkoszować się latem, słońcem, Krynicą i wypoczynkiem. Zawdzięczam Nowackiemu dużo wzruszeń serdecznych, a nawet łez wylanych nad „głupim Maciusiem" w Zaczarowanym Kole Rydla i nad Jojne Firułkesem Zapolskiej. Te dwie role były dla niego stworzone, również upamiętnił się rolą Zbyszka w Moralności Pani Dulskiej (...)".

(...) Pod Domem Zdrojowym, który w tych czasach nazywał się Kurhauzem, siadywała na ławce, z laską w ręku zamiast parasolki (...) leciwa i nieznośna pani Ćwierczakiewiczowa, autorka słynnej wówczas książki kucharskiej p.t. „365 obiadów". Dzieci bały się jej jak ognia, bo zawsze wynajdywała - to, że spódniczka za krótka, to że majtki niedopięte, to że bucik nie zasznurowany, czy dziura w pończosze - i strofowała na głos, waląc kijem o ziemię. Bały się jej zresztą nie tylko dzieci, ale i aktorzy, bo baba co dzień chodziła do teatru, wszystkie role umiała na pamięć i gdy nie daj Boże ktoś nie dosłyszał suflera i pomylił słowo, Ćwierczakiewiczowa poprawiała go z krzeseł widowni nie szczędząc epitetów.

W kiosku na deptaku przygrywała codziennie orkiestra pod batutą pana Wrońskiego - kompozytora mazurów i obertasów, a przy tym kierownika miejscowego Sokoła. Program zaczynał się zawsze pieśnią „Kiedy ranne wstają zorze", po czym następował lekko strawny kuracjuszowski repertuar wiązanek, potpourri, marszów wojskowych i kompozycji kapelmistrza.

Ja osobiście nie lubiłem deptaku i dreptania tam i z powrotem w jednym i tym samym miejscu. Wolałem willę „Pod Krukiem" i jej dzikie zaplecze, albo włóczęgi brzegiem Kryniczanki (...) Do Krynicy jeździliśmy przez szereg lat pod rząd i wakacje niewiele różniły się jedne od drugich, chyba że zasięgiem coraz dalszych spacerów i wycieczek. Teatr stale miewał swój „letni", bezpretensjonalny repertuar, a aktorzy swoje wywczasy (...)".

Krynica - teatr lata 30. XX wieku. Pocztówka wyd. przez ..... Mal. Trzebiński.

W przeciwieństwie do wysokiego poziomu artystycznego i bogatego repertuaru, budynek teatru niekoniecznie spełniał oczekiwania gości zdrojowych. Już w tych czasach - na przełomie wieków XIX i XX - nie nadążał za rosnącymi wymaganiami ówczesnych czasów. Pisze o tym obszernie Józef Olszewski w broszurze „Wady i braki w zarządzie zdrojowiska Krynicy", wydanej we Lwowie w 1904 nakładem Komitetu Wiecu Gości w Krynicy: „... dzisiejszy budynek teatralny musiał stanowić dla Krynicy wielką zdobycz kulturalną i estetyczną w czasach, kiedy nie wierzono, aby w nim gościć mogły i chciały pierwszorzędne (...) arcydzieła naszej sztuki dramatycznej." Niemniej jednak „po wielu staraniach udało się zdobyć dla sezonów krynickich (...) teatr polski ze Lwowa". W pierwszych latach XX wieku sytuacja lokalowa i finansowa tego przedsięwzięcia była jednakże daleka od komfortu i stabilności. Mimo corocznej subwencji komisji zdrojowej przekraczającej 2000 koron, deficyt teatru narastał z roku na rok i pokrywany był przez aktualnych dyrektorów teatru, a kwoty te dochodziły do kilkunastu tysięcy koron. Czytamy dalej: „teatr lwowski robi podwójną ofiarę z siebie; jedną materialną, bo do sezonu krynickiego dopłaca co roku poważne sumy, idące już dziś w dziesiątki tysięcy; drugą moralnej natury, bo grać musi wielkie i poważne arcydzieła obsadzone pierwszorzędnymi siłami w ciasnej budzie, na małej scence, narażając najpoważniejsze momenty dramatyczne na zbliżenie ich do mimowolnej karykatury z ujmą dla swojej artystycznej powagi i z ujmą dla Bogu ducha winnych autorów".

Wobec zagrożenia, że teatr lwowski może zaprzestać corocznych przyjazdów do Krynicy, autor postuluje znaczniejsze dofinansowanie teatru. W istocie, jak wynika z rocznych sprawozdań Komisji Zdrojowej, subwencja ta wzrosła i np. w roku 2011 - sięgała już 5000 koron rocznie.

Pocztówka z lat okupacji (fot. Wiśniowski). Prawdopodobnie jeden z ostatnich widoków Krynicy z budynkiem teatru (od prawej: „Zielona górka", teatr, kościół).

Pojawiały się także koncepcje przebudowy teatru w połączeniu ze zmianą lokalizacji. W opracowaniu dr Józefa Jaworskiego p.t." Krynica, jej stan obecny, najpilniejsze potrzeby i warunki rozwoju" (1920), znajdujemy propozycję budowy nowego teatru, nawet uwzględnioną w kosztorysie, z finansowaniem w wysokości 600.000 koron. Jego lokalizację proponowano w obrębie dzisiejszego parku im. T. Dukieta w sąsiedztwie planowanego i nie zrealizowanego w tym miejscu sanatorium zimowego.

W latach 20. ubiegłego wieku w budynku teatru zagościło także na stałe kino, przez cały okres międzywojenny nadal regularnie odbywały się spektakle teatralne: teatru lwowskiego, krakowskiego, lubelskiego, a także teatrów prowincjonalnych. Modrzewiowy budynek spłonął w 1943 roku.

Na zakończenie jeszcze raz oddajmy głos Eleonorze Gajzlerowej: „Żegnając teatr krynicki, wspomnieć muszę, że na przestrzeni tych lat, które opisuję, zmieniał się wolno i modernizował. Drzwi miewały już klamki, lustra bywały prawdziwe, dekoracje nie chwiały się i nie falowały za każdym wyjściem, czy wejściem nowej postaci. Dużo się poprawiło i polepszyło ale może właśnie skromność, prostota tej kochanej, niezapomnianej sceny sprawiła, że pozostała do dziś dla nas niezapomniana. I może to też jest jednym z powodów, dla którego nie chcę, nie pragnę ujrzeć dzisiejszej Krynicy - bez teatru, tej kochanej „budy"....

Ryszard Czepko

Wspaniała zabawa z dobrą książką

Fot. B.K.

Fot. B.K.

Punktem kulminacyjnym imprezy było spotkanie z autorką książek dla dzieci – Edytą Zarębską, wspólne śpiewanie piosenek i zabawy przy muzyce prowadził Robert Zarębski.

Fot. E. Moskała.

Jedną z atrakcji festynu był rodziny turniej czytelniczy, w którym można było zdobyć cenne nagrody.

Fot. B.K.

Członkowie Dyskusyjnych Klubów Książki, działających przy Bibliotece aktywnie włączyli się w realizację festynu: udzielali informacji, opowiadali o zasadach uczestnictwa, pomagali w zabawach z dziećmi.

Fot. B.K.

Fot. E. Moskała.

Fot. E. Moskała.

Dużym zainteresowaniem cieszyło się malowanie najdłuższej ilustracji bajkowej, słuchanie bajek w Domku Książkowej Królewny i kolorowanie masek zwierząt.

INSTYTUT KSIĄŻKI ©POLAND

DKK dyskusyjny klub książki

Festyn DKK

Wspaniała zabawa z dobrą książką

O tym, że książki warto czytać, ale także można się z nimi wspaniale bawić, dowiedzieli się uczestnicy rodzinnego festynu czytelniczego pt. „Dzieci Kochają Książki", który odbył się w sobotę 13 kwietnia w Centrum Handlowym – Pasaż Krynicki. Biblioteka Publiczna w Krynicy-Zdroju – organizator wydarzenia zaprosiła do wspólnego spędzenia wolnego czasu całe rodziny: dzieci, rodziców, dziadków. W klimatycznym „sercu" galerii, na pierwszym piętrze odbywały się konkursy i zabawy oraz mnóstwo innych atrakcji.

Fot. E. Moskała.

Otwierając uroczyście festyn, dyrektor Biblioteki Publicznej - Magdalena Krzeszowska gorąco dziękowała wszystkim za wsparcie i życzliwość. Powitała także honorowych gości: Martę Mordarską, radną Województwa Małopolskiego, Elżbietę Kalinowską wicedyrektora ds. programowych Instytutu Książki, Stanisława Mordarskiego – prezesa firmy SMMF Futura, zarządzającej Pasażem Krynickim, Annę Michalik dyrektora Wydziału Strategii i Rozwoju Lokalnego i Elżbietę Zarębę Pełnomocnika Burmistrza ds. Profilaktyki i Uzależnień.

Zainteresowanie tego typu rozrywką było tak duże, że na imprezę przyszło około 400-500 osób. Podczas organizacji festynu, Biblioteka mogła liczyć na pomoc wielu instytucji, stowarzyszeń i osób, a także wolontariuszy. Książnica zrealizowała to wydarzenie w ramach projektu Instytutu Książki „Teraz MY- DKK dla dzieci i młodzieży". Jego celem była promocja literatury dla dzieci i młodzieży oraz idei Dyskusyjnych Klubów Książki. W krynickiej bibliotece działają dwa Kluby: dla dorosłych i dla młodzieży.

Wybór miejsca na organizację imprezy – galerii handlowej – nie był przypadkowy. Biblioteka opuszczając swoje mury, chciała wyjść ze swoją propozycją do środowiska lokalnego. Nie tylko zaproponować swoim czytelnikom ciekawą rozrywkę, ale także zachęcić do korzystania z szerokiej oferty biblioteki (kulturalnej, edukacyjnej czy informacyjnej). Dlatego też, podczas festynu – w mobilnym punkcie można było zapisać się do Biblioteki. Zrozumienie dla tego rodzaju działań okazała firma zarządzająca Pasażem Krynickim. Nie tylko udostępniła miejsce na przygotowanie festynu, ale także stała się partnerem organizatora.

Centra handlowe już od dawna są nieodłącznym elementem polskiej rzeczywistości. Niektóre z nich, prowadząc działalność komercyjną, mogą jednocześnie robić coś dobrego dla lokalnej społeczności. Taką przyjazną aurę i klimat stara się od samego początku swojego istnienia wprowadzić Pasaż Krynicki. Dlatego Centrum Handlowe 6 kwietnia br. przygotowało zabawę urodzinową, dużo atrakcji i propozycji dla dzieci i młodzieży, a w grudniu ubiegłego roku imprezę charytatywną z okazji Św. Mikołaja.

Po rodzinnym festynie czytelniczym okazało się, że S. Mordarski - prezes firmy zarządzającej Pasażem Krynickim, ma dalsze pomysły związane z kulturalnym wizerunkiem Pasażu – stworzenie, przy współpracy z biblioteką przestrzeni dla dobrej książki. W tej sytuacji śmiało można powiedzieć, że może to być powrót do pięknej tradycji tego miejsca. Dzisiaj mało kto wie, że w miejscu lokalizacji Pasażu Krynickiego, jeszcze zanim wybudowano budynek znany jako biurowiec PPU, w XIX w. stał nowoczesny, jak na ówczesne lata, hotel „Pod Trzema Różami", w którym mieszkał, w lecie 1866 r. znany pisarz Józef Ignacy Kraszewski. Autor przebywając w uzdrowisku na kuracji, wytrwale pracował - napisał tutaj niejedną książkę...

A. J.

Biblioteka Publiczna serdecznie dziękuje za wsparcie i pomoc:

Pani Marcie Mordarskiej, radnej województwa Małopolskiego, Urzędowi Miejskiemu w Krynicy-Zdroju, Stanisławowi Mordarskiemu SMMF Futura, Centrum Kultury, Bibliotece Miasta i Gminy Uzdrowiskowej w Muszynie, Gminnej Bibliotece Publicznej w Korzennej, Stowarzyszeniu „Ars Pro Publico", wolontariuszom z Gimnazjum Publicznego w Krynicy-Zdroju i p. Marcie Bochniak, Firmom: Mały Robinson, Cafe del Mondo, Hurtowni ASORT z Krynicy-Zdroju, EKO Holding S.A., Grupie Ratowniczej PCK

Dbajmy o zdrowie i urodę ….

Podologia – co to jest ?

W Polsce jest to dopiero rozwijająca się dziedzina kosmetyki na pograniczu usług paramedycznych. Podologia zajmuje się zapobieganiem tworzeniu się zmian i eliminowaniem już istniejących dolegliwości związanych ze stopami, np.: usuwaniem nagniotków, odcisków, modzeli, które często sprawiają ból i dyskomfort. W gabinetach podologicznych wsparcie znajdują również osoby z problemem wrastających lub wkręcających się paznokci. Tacy pacjenci dotychczas pomoc mogli znaleźć u chirurga, który często usuwał cały paznokieć. W gabinecie podologicznym stosuje się bezbolesną metodę zakładania klamry ortonoksyjnej, która doskonale radzi sobie z wyprostowaniem paznokcia oraz przynosi natychmiastowe ukojenie w dokuczliwej dolegliwości.

Podolog może także pomóc osobom z tzw. paluchem koślawym (łac. hallux valgus) stosując indywidualną ortezę przynoszącą ulgę w bólu i korektę do prawidłowego ułożenia stawu. Orteza to nakładka wykonywana ze specjalistycznej masy, która po założeniu współpracuje ze stopą, zapobiegając pogłębianiu się koślawości.

Działalność specjalistycznych gabinetów podologicznych ma znaczenie szczególnie w pielęgnacji stóp u osób z cukrzycą. Ta grupa jest narażona na powstanie tzw. zespołu stopy cukrzycowej, związanego z zaburzeniami ukrwienia i unerwienia stopy osoby chorej na cukrzycę, prowadzące przy braku odpowiedniej pielęgnacji do owrzodzeń, deformacji stopy i infekcji, czego konsekwencją może być powstanie martwicy i konieczność amputacji.

Podologia to nowa dziedzina, która wymaga od wykonującego zabiegi odpowiedniego wykształcenia oraz specjalistycznego sprzętu. Warto zwrócić uwagę na tę specyficzną , „przyziemną" formę zabiegów kosmetycznych i dbałość o stan swych stóp powierzyć fachowcom

A. Motyka

Klub podróżnika

Podróż przez kultury i religie świata

12 kwietnia w Bibliotece na deptaku odbyło się kolejne spotkanie „Klubu Podróżnika", pt. „Podróż przez kultury i religie świata". Gościem wieczoru była pani Natalia Chojna, miłośniczka wypraw krajoznawczych, na co dzień mieszkająca w Mochnaczce Niżnej.

Pani Natalia podzieliła się ze słuchaczami swoimi wspomnieniami oraz zaprezentowała ciekawe fotografie z odległych zakątków świata - Indii, Boliwii oraz Peru. Jedną z części prelekcji była prezentacja religii występujących na omawianych obszarach, a szczególnie hinduizmu, buddyzmu i dżinizmu, które wyznawane są na terenie Indii. Opowieść pani Natalii była barwną, osobistą retrospekcją, która przeniosła uczestników w tajemnicze, barwne i urzekające części świata, o których odwiedzeniu marzy niejeden z nas. Wciągającą opowieść prelegentka wzbogaciła zabawnymi anegdotami oraz

wspomnieniami ciekawych miejsc i ludzi, napotkanych na podróżniczych szlakach.

Ośrodek OSTOJA przy ul. Leśnej 18

serdecznie zaprasza

dn. 28 maja (wtorek) br., o godz. 17.30 na Mszę Św.

oraz okolicznościowe spotkanie

z okazji 32 rocznicy śmierci Stefana Kardynała Wyszyńskiego Prymasa Tysiąclecia.

Sprawozdanie z wykonania zadań przez Straż Miejską w Krynicy-Zdroju za rok 2012.

Straż Miejska realizuje zadania własne Gminy Krynica-Zdrój wynikające z art. 7 ust. 1 pkt 14 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. -o samorządzie gminnym, tj. „zapewnienie porządku i bezpieczeństwa publicznego wspólnoty lokalnej...” W 2012 roku Komenda Straży Miejskiej w Krynicy-Zdroju wykonywała swoje zadania w ramach 8 etatów, na dwie zmiany, w trzech płaszczyznach:

- patrole prewencyjno-interwencyjne
- służbę rejonowych
- prowadzenie dokumentacji dot. rejonu oraz postępowań wyjaśniających w sprawach o wykroczenia, udział w rozprawach sądowych w charakterze oskarżyciela publicznego lub świadka.

W wyniku podejmowanych zadań Straż Miejska przeprowadziła łącznie ponad 14,5 tys. kontroli, w tym kontroli własnych 13.740 oraz 762 kontrole w wyniku przyjęcia interwencji od mieszkańców i turystów.
W wyniku tych działań ujawniono łącznie 3.114 wykroczeń, w wyniku których zastosowano: 2.070 pouczeń, nałożono 974 grzywny w drodze mandatu karnego, sporządzono 64 wnioski do Sądu Rejonowego w Muszynie, przekazano 6 spraw do innych instytucji np. nadzór budowlany. Najczęściej popełniane wykroczenia występują w zakresie: 1) utrzymania czystości i porządku oraz spokoju publicznego, 2) bezpieczeństwa w ruchu drogowym, w tym nadmierna prędkość, 3) bezpieczeństwa osób i mienia, 4) ustawy o wychowaniu w trzeźwości.

W zakresie utrzymanie porządku i czystości oraz spokoju publicznego są ujęte wykroczenia m.in. przeciwko ustawie o utrzymaniu czystości i porządku w gminach oraz wykroczenia określone w art. 51§1 i 2 Kodeksu wykroczeń. Straż Miejska kontrolowała posiadanie przez właścicieli posesji pojemników na odpady komunalne i wywóz śmieci, wywóz nieczystości płynnych. W miejscowościach Berest. Polany, Tylicz przeprowadzono akcje: POJEMNIK, POSESJA oraz ZWIERZĘTA DOMOWE. W ramach tych akcji skontrolowano 239 posesji. Właściciele 87 posesji nie posiadali umów na wywóz odpadów, w tym 27 właścicieli posiadało worki MPGK z uwagi na brak możliwości dojazdu. W 2012 r. zostało zawartych 155 nowych umów na wywóz odpadów komunalnych, z czego 68 umów na terenach wiejskich. Kolejne 22 umowy na terenach wiejskich zostały zaware w styczniu 2013 r. Działania te miały też charakter proekologiczny, strażnicy informowali o konieczności segregacji odpadów oraz punktach i zasadach odbioru odpadów segregowanych.

Straż Miejska dbała o czystość i porządek w naszym Mieście poprzez działania na rzecz właściwego utrzymanie dróg i chodników oraz placów i skwerów, oczyszczanie ciągów pieszych ze śniegu, lodu, błota itp. nieczystości. Strażnicy współpracowali z wykonawcami zimowego utrzymania dróg w celu usunięcia śniegu z poboczy ulic, gdzie były zaparkowane pojazdy.

Na terenie Krynicy popełnianych jest wiele wykroczeń związanych z bezpieczeństwem w ruchu drogowym są od wielu lat najwięcej popełniane przez kierujących pojazdami. Występują trudności z prawidłowym parkowaniem pojazdów, z uwagi na dużą liczbę pojazdów, w szczególności w okresach sezonu turystycznego, oraz ograniczoną liczbę miejsc postojowych. Mając to na względzie, strażnicy reagują zdecydowanie w sytuacjach, gdy nieprawidłowo zaparkowany pojazd utrudnia życie innym uczestnikom ruchu, w szczególności pieszym, np. gdy jest zaparkowany na przejściu dla pieszych, w poprzek chodnika, na wjeździe do posesji, na całej szerokości chodnika, tak, że piesi nie mogą przejść, albo jest zbyt mało pozostawionego miejsca na chodniku, tak, że osoba z wózkiem nie może przejechać i musi poruszać się po jezdni. Takie sytuacje stwarzają poważne zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

Kontrola zezwoleń na deptaku w celu ograniczenia ruchu kołowego w strefie obowiązywania znaku drogowego B-1 „zakaz ruchu”.

Kontrola prędkości pojazdów – w 2012 r. na nowo, po zmianach w obowiązujących przepisach prawa, podjęliśmy zadanie kontroli prędkości pojazdów tzw. fotoradarem. Uzgodniono z Komendą Miejską Poli-

cji oraz zarządcami dróg punkty kontroli prędkości. Na terenie miasta ustalono cztery punkty kontroli prędkości, a na terenie sołectw dwa, w MochnaczceWyżnej i Bereście. Spośród 6 punktów, 5 znajduje się w okolicach szkół. . Ujawniono 857 wykroczeń, w tym: 52 wykroczenia - prędkość ponad 90 km/h, 18 wykroczeń - powyżej 100 km/h. W oczach opinii publicznej wylansowano stereotyp jakoby jedynym celem kontroli fotoradarowej prowadzonej przez straże miejskie było zasilanie wpływami finansowymi budżetu miasta. Dla krynickiej Straży jest to obraz nieprawdziwy. Naszym celem jest przede wszystkim, a nawet wyłącznie, poprawa bezpieczeństwa na drogach poprzez ograniczenie prędkości pojazdów. Takie zadanie zleciła nam Rada Miejska w 2007 r. wnioskując o zakup fotoradaru i tak też to zadanie realizujemy. Dowodem poprawy bezpieczeństwa, poprzez kontrole fotoradarowe, jest zmniejszająca się liczba wypadków drogowych oraz zmniejszająca się liczba ofiar śmiertelnych na drogach, co bardzo dobrze oddają statystyki.

Najczęściej ujawnianymi wykroczeniami z zakresu bezpieczeństwa osób i mienia były wykroczenia określone w art. 77 kw. (Kto, nie zachowuje zwykłych lub nakazanych środków ostrożności przy trzymaniu zwierzęcia). Interweniowano w stosunku do osób, które prowadziły lub wypuszczały psy bez zachowania zwykłych środków ostrożności. Wzywano weterynarza do chorych, bezdomnych zwierząt (np. potrąconych przez pojazdy). Strażnicy zabezpieczali miejsca awarii zagrażających życiu lub zdrowiu ludzi oraz interweniowali u właściwych służb w przypadku uszkodzonych studzienek kanalizacyjnych i telekomunikacyjnych, znaków drogowych, nawierzchni jezdni i chodników, barier, uszkodzonych pojemników, ławek oraz innych urządzeń użyteczności publicznej w celu ich wymiany lub naprawy. Interweniowano ws. braku oświetlenia w miejscach publicznych.

Wytypowano punkty zagrożone spożywaniem alkoholu w miejscu publicznym; m.in. obręb Kina Jaworzyna, Park Nitribitta, dworzec PKP, skrzyżowanie Kraszewskiego/Polna, ul. Gurgacza, osiedle Źródlana, Czarny Potok (park rekreacyjny). W latach ubiegłych bardzo duży problem z osobami spożywającymi alkohol występował w Parku Nitribitta przy ul. Piłsudskiego. Intensywne kontrole Straży Miejskiej, współpraca z obsługą monitoringu miejskiego oraz interwencje od mieszkańców i turystów doprowadziły do tego, że proceder ten ograniczono do minimum. W tym obszarze zanotowano spadek wykroczeń w stosunku do roku poprzedniego. Liczba osób doprowadzonych do miejsca zamieszkania lub izby wytrzeźwień wyniosła 27 i zmniejszyła się o 5 osób, w stosunku do roku ubiegłego.

W 2012 Straż Miejska realizowała nowe zadanie nałożone przez Radę Miejską stosowną uchwałę oraz ustawę z 2011 r. „o uzdrowiskach", związane z uporządkowaniem handlu w strefie „A" Uzdrowiska. Było to trudne zadanie ze względów prawnych jak i społecznych. Zastosowano 39 pouczeń, sporządzono 46 wniosków i jest to największa liczba wniosków z zakresu realizowanych zadań. Mogło być ich znacznie więcej, ale nie jest naszą rolą stosować represje, lecz chronić porządek publiczny. Poprzez te działania uzyskano większy porządek i poprawiła się estetyka miasta.

Straż Miejska ratowała życie osobom bezdomnym. W lutym 2012 r., ustalono miejsca przebywania oraz liczbę osób bezdomnych na terenie Krynicy, a podczas występowania bardzo niskich temperatur dochodzących nawet do minus 30°C, strażnicy codziennie kontrolowali te miejsca w celu udzielenia niezbędnej pomocy. Po kilku dniach bardzo niskich temperatur strażnicy przekonali dwie osoby do opuszczenia pustostanu. Jedną osobę, mężczyznę, przewieziono do Schroniska św. Brata Alberta w Nowym Sączu, a drugą, bardzo wyziębniętą kobietę, strażnicy przewieźli do domu rodziców w miejscowości poza Gminą Krynica. Trzy inne osoby zdecydowanie odmówiły przyjęcia pomocy. Strażnicy miejscy przyjęli też kilka interwencji od mieszkańców Krynicy i Czyrnej o trudnych warunkach bytowania ich sąsiadów, braku opału do ogrzewania, braku wody. W tych działaniach Straż Miejska podjęła współpracę z Ośrodkiem Pomocy Społecznej w Krynicy-Zdroju i zapewniono tym osobom pomoc.

Straż Miejska współpracowała z Komisariatem Policji. Współpraca układała się dobrze, przeprowadzono 80 wspólnych służb, w ich wyniku ujawniono 89 wykroczeń i 8 przestępstw, zatrzymano 6 sprawców przestępstw.

Rok 2012 to czas intensywnych szkoleń specjalistycznych dla strażników. W ramach szkoleń wewnętrznych omawiane były poszczególne zagadnienia prawne, w szczególności zmiany przepisów prawa dot. działalności Straży. Strażnicy biorą także udział w szkoleniach związanych z Gminnym projektem „unowocześniania funkcjonowania administracji samorządowej Gminy Krynica-Zdrój". Wszyscy strażnicy odbyli szkolenie-trening z zakresu pierwszej pomocy, przedmedycznej zorganizowany we współpracy z Małopolskim Ośrodkiem Ruchu Drogowego (MORD) w Nowym Sączu. Trzech strażników odbyło szkolenie w zakresie „oskarżyciel publiczny", trzech kolejnych wzięło udział w czteromiesięcznym szkoleniu e-learningowym „Ekologiczny strażnik miejski". Celem projektu było kształtowanie świadomości strażników miejskich w zakresie gospodarowania odpadami ze szczególnym uwzględnieniem selektywnej zbiórki odpadów i recyklingu oraz wyposażenie ich w wiedzę ekologiczną.

Szkolenia te mają pomóc w tym, aby strażnicy miejscy coraz lepiej wykonywali swoje zadania. A profesjonalne wykonywanie zadań będzie wpływało na podniesienie porządku publicznego w Gminie Krynica-Zdrój, a co za tym idzie, będzie miało wpływ na wzrost poczucia bezpieczeństwa mieszkańców i turystów.

Piotr Szyszka
Komendant Straży Miejskiej

DZIEJE TYLICZA CZ. VII

We wrześniu 1753 roku biskup krakowski Andrzej Załuski wydał kolejny przywilej dla Tylicza, tym razem dla Cechu Płócienników. Cechu, który nie był objęty przywilejem w 1725 roku. W 1756 roku miasteczko Tylicz zostało doszczętnie strawione przez ogień. Zaraz po pożarze przystąpiono do odbudowy domów, a biskup Andrzej Załuski zarządził, aby w rynku: „sami tylko ritus latini place osiedlali i na tychże budynki erygowali".

Z 1756 roku pochodzi najstarsza wzmianka o źródle wody mineralnej szczawa w Tyliczu. W Księdze Sądu Miejskiego mamy bowiem zapis o sprzedaży dokonanej przez Semana Sulińskiego na rzecz Alexandra Kiewesza gruntu, od szczawy w kierunku na Długie Pole, aż do granicy Wojkowskiej.

Z 5 maja 1762 roku pochodzi przywilej wydany dla miasta Tylicza przez biskupa krakowskiego Kajetana Sołtyka. Jest to ostatni przywilej wydany przez biskupów krakowskich dla Tylicza. Przywilej ten mówi o nadaniu wójtostwa w Tyliczu dla Konstantego Waligórskiego.

10 grudnia 1766 roku w ratuszu tylickim odbyła się kolejna elekcja w obecności starosty Fihausera. Uznano, aby pozostali na urzędach dotychczasowy wójt Franciszek Bilicki oraz burmistrzowie: Sebastyan Mieyski i Stefan Chowaniec a podwójcim Piotr Ciołkowicz. Mieszczanie tyliccy upomnieli się o podanie kosztów prowadzenia szkoły i szpitala. Natomiast starosta Fihauser wydał kolejne zalecenia dla władz miasteczka „Zalecam, aby porządek w Mieście dobry prowadzili, częste rewizje po Mieście dla bezpieczeństwa od ognia czynili, wart nocnych koleynych doglądali, koło wody przez rynek ciągnącey dla potrzeby wszystkich dozór pilny mieli w reparacji rynien[...]Zalecam, aby Urząd żadnych słownych dekretów nie czynił, ale każdą sprawę aby pisał[...]Mostek przy młynie prowentowym aby pilno był sporządzony" . Z powyższego dokumentu dowiadujemy się, że już w 1766 roku w Tyliczu był wodociąg, rynna którą doprowadzono na rynek wodę z okolicznych źródeł.

Ostatnie lata niepodległości oraz istnienia klucza muszyńskiego związane były z pobytem konfederatów barskich. Konfederaci założyli obozy warowne pod Muszynką oraz pod Izbami. Obóz w Muszynce, pomimo że nie miały tu miejsca żadne spektakularne bitwy, odegrał ważną rolę w dziejach konfederacji. Był bowiem ośrodkiem administracyjno–gospodarczym konfederacji małopolskiej aż do czasu utworzenia Generalności, to jest najwyższej władzy konfederackiej. Głównym pomysłodawcą utworzenia obozu był podskarbi Teodor Wessel. Wczesną wiosną 1769 roku przybył do Muszynki zaprzysiężony przez Wessla marszałek sieradzki Józef Bierzyński. Bierzyński był głównym organizatorem obozu.

26 września 1769 roku do obozu pod Muszynką przybył Kazimierz Pułaski, gdzie oddał głos na generalne marszałkowstwo Marcina Krasińskiego oraz regimentarstwo Ignacego Potockiego. Po około trzech tygodniach Pułaski przeniósł się do innego obozu, nad Popradem koło Starego Sącza.

W lipcu 1770 r. Kazimierz Pułaski ponownie chwilowo przebywał w obozie pod Muszynką, skąd powrócił do Izb. W dniach 3-4 sierpnia 1770 roku doszło na polach Izb i Wysowej do walki, w której Drewicz zmusił Pułaskiego do wycofania się na terytorium węgierskie, na którym wskutek zdrady Austriaków, zaatakowały konfederatów ponownie wojska carskie. W bitwie tej straty konfederatów były duże. Według obliczeń samego Pułaskiego utracili oni 179 żołnierzy.

Ruch konfederacki w Sądecczyźnie został przyhamowany grabieżczą polityką Austrii. Wykorzystując ciężkie położenie Polski, wysunęła niczym nieuzasadnione pretensje prawne do południowej części Rzeczypospolitej. 24 lipca 1770 roku nastąpiło spisanie aktu grabieży południowej Sądecczyzny. Nowy Sącz oraz 275 miast i wsi, w tym Klucz Muszyński z Muszyną i Tyliczem zostało wcielonych do Cesarstwa Austro-Węgierskiego. Dwa lata później dokonano oficjalnego I rozbioru Polski. Sądecczyzna została włączona do Królestwa Galicji i Lodomerii. Ziemie byłego Klucza Muszyńskiego zostały przydzielone do dystryktu sądeckiego, należącego do cyrkułu wielickiego. Z dniem 22 marca 1782 roku na mocy cesarskiego patentu znalazły się w granicach cyrkułu sądeckiego. Z chwilą aneksji Sądecczyzny ustała zwierzchność biskupów krakowskich, Klucz Muszyński przeszedł na własność rządu austriackiego jako dobra kameralne. W Muszynie powołano zarząd domen państwowych, majątków ziemskich złożonych z byłych dóbr biskupich. Dobra muszyńskie, jako kameralne, należały odtąd do skarbu austriackiego.

Życie w miasteczkach i wsiach Klucza Muszyńskiego toczyło się dalej. Mieszkańcy upominali się o zaległe koszta poniesione w związku z pobytem wojsk konfederackich. 3 stycznia 1771 roku mieszczka tylicka, Zofia Piernaczka złożyła skargę na tylicki urząd żądając zapłaty za pobierany dla żołnierzy konfederackich chleb, bryndzę, mąkę i gorzałkę. Piernaczka żądała zapłaty 26 zł za dostarczone wojsku towary. Sąd tylicki uznał słuszność żądań, lecz potracił 15 zł za to, że nie upomniała się wcześniej o należną zapłatę, oraz za to, że nie chodziła na warty i na stróżowania na granicach a także za inne powinności. Sąd nakazał urzędowi tylickiemu wypłacić mieszczce 11 zł.

W 1772 roku przed sąd tylicki odnotował jeszcze jedna sprawę związaną z obecnością wojsk konfederackich. 30 kwietnia 1772 roku podczas elekcji nowych

władz Maciej Pogrzeba złożył skargę na Urząd Miasta Tylicza, aby ten zwrócił mu 2 zł, którą to sumę odebrał od niego oficer konfederacki za mundur jego brata, Jerzego. Brat Macieja, Jerzy, będąc oddelegowany do służby w wojskach konfederackich po 4 tygodniach służby w okopach pod Muszynką uciekł na Węgry. Wówczas dowództwo zażądało od brata dezertera zapłaty za mundur. Sąd orzekł, aby Maciejowi zarekwirowaną kwotę zwrócił brat, Jerzy - dezerter, po powrocie z Węgier. Podczas wspomnianej elekcji na wójta wybrano Jana Koczańskiego, na burmistrzów Pawła Kondracika i Michała Nesteraka. Pisarzem miejskim pozostał nadal Jan Kościszak z Muszynki, który procesował się z kolei z Urzędem Miasta Tylicza o zapłatę za prowadzenie ksiąg miejskich.

15 sierpnia 1772 roku podczas jarmarku doszło do zamieszek na rynku w Tyliczu. Węgierscy kupcy, którzy przybyli na jarmark z bydłem wszczęli bunt, nie chcieli zapłacić opłaty targowej. Pobili wartę, wójta tylickiego Jana Koczańskiego oraz burmistrza Michała Nesteraka. 14 września w ratuszu miejskim w Tyliczu odbył się proces nad kupcami węgierskimi o zamieszki i rozbój. Za wszczęcie buntu i pobicie burmistrza Michała Nesteraka, wójta Jana Koczańskiego, człowieka dzierżawcy tylickiego Dominika Gęsioreckiego oraz Jerzego Pobreńskiego i Jana Fedorczaka, oskarżony Jakub Gbur z Węgier został skazany łącznie na 36 grzywien. Za wzniecenie buntu - 10 grzywien, za zelżenie prawa miasta Tylicza - 10 grzywien, kościołowi - 3 grzywny oraz pobitym i zranionym - 13 grzywien.

Ksiądz Józef Sfornikiewicz był zacnym i pobożnym duchownym. W latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XVIII wieku był on proboszczem w Tyliczu. Zasłynął z fundacji szkoły parafialnej, za co został uwieczniony na jednej z polichromii w kościele parafialnym p.w. św. Piotra i Pawła w Tyliczu. Miewał jednak ksiądz problemy z niektórymi ze swych parafian, o czym informują księgi miejskie. Parafianie zamiast być wdzięczni swemu proboszczowi za możliwość edukacji swych dziatek niszczyli mu ogrodzenie w polach, wypasali bydłem łąki i owies, zaorywali też miedze. Do tego stopnia dokuczali księdzu, że ten wielokrotnie musiał się udawać po sprawiedliwość do sądu miejskiego. Parafianie nie tylko wyrządzali księdzu szkody w polu. Lekceważyli także jego nauki i przywiązanie do ascetyzmu. Urządzali w zakazanych przez Kościół czasach zabawy z muzyką. Za taki czyn, zostali ukarani między innymi Jan Machnicz i Matyasz Wygoda. Karą była grzywna po 7 tynfów oraz po 4 funty wosku na kościół tylicki. Były też i inne wykroczenia czynione przez parafian. 29 lipca 1773 roku Jan Mazur został skazany na karę 3 funtów wosku dla tylickiego kościoła za warzenie piwa w dzień Bożego Ciała. Z kolei 16 stycznia 1774 roku sąd tylicki rozpatrywał sprawę Jana Bilickiego, który to w Boże Narodzenie 1773 roku przyniósł do kościoła na chór flaszkę gorzałki i opił organistę. Za ten czyn sąd skazał młodego Bilickiego na karę 1 funta wosku dla tylickiego kościoła, a jego matkę Jagę Bilicką „za złą edukacyą syna" na karę grzywny w wysokości 2 tynfów. Ksiądz Sfornikiewicz trafił do tylickiej parafii w trudnych dla Rzeczypospolitej czasach, i też ciężkich dla samego miasta Tylicza. Był to bowiem okres stacjonowania w pobliskim obozie wojsk konfederacji barskiej, a od 1770 roku wojsk austriackich po dokonaniu aneksji Sądecczyzny. Był to czas anarchii i rozluźnienia obyczajów. Na podstawie zapisów w księgach tylickich można zauważyć wzrost spraw obyczajowych rozpatrywanych przez sąd miejski. 6 lutego 1772 roku austriacki kapitan Orli złożył do sądu skargę na Ewę Garberankę, mieszczkę tylicką, o zabawianie się z jego żołnierzami „niepoczciwemi żartami". Po rozpoznaniu sprawy i przesłuchaniu świadków, w tym męża pozwanej, sąd ukarał Ewę karą 50 rózg „za niepoczciwe się rządzenie". 11 listopada tegoż roku sąd tylicki rozpatrywał - z kolei - sprawę Maryanny Mochnackiej. Maryanna „za grzechy cielesne z Niemcami" została skazana na 12 tynfów grzywny, 30 rózg i wygnanie z miasta. Z kolei 27 czerwca 1774 roku sąd tylicki rozpatrywał sprawę Oleny Romanichy, oskarżonej o cudzołóstwo. Olena pochodziła z Piorunki, przebywała na służbie w Tyliczu i w Muszynce. Zeznała na inkwizycji że „grzech cielesny uprawiała z pięcioma parobkami", aż została w końcu brzemienną. Parobcy, jeden z Muszynki i czterech z Tylicza zostali skazani przez sąd na zapłatę miodowego po 14 złotych każdy. Olena natomiast została skazana na karę 100 rózg i wygnanie z miasta. Nieco później, bo w 1780 roku sąd rozpatrywał jeszcze dwie podobne sprawy. 28 lutego 1780 roku Franciszek Boguski wniósł skargę przeciwko Janowi Minderze, który to wybił mu szybę w oknie, uciekając w nocy z komnaty jego żony. Sprawa nie została przez sąd rozstrzygnięta, gdyż wezwana na świadka żona Boguskiego zbiegła. 15 marca 1780 roku Jan Repeła, ratuszny tylicki oskarżył swego komornika, Adama Kapuszańskiego, który to zamknął się w nocy w stajni z żoną Józefa Boguskiego „zostając na wszeteczeństwie". Świadkiem w sprawie był parobek Repeły, który całe zajście oglądał na własne oczy. Tylicki sąd walczył też z innymi rozpustnymi czynami, jak np. grą w karty. W 1776 roku właśnie za taki czyn w domu Matyasza Wygody zostali sądzeni, oprócz gospodarzy, Adam Gburczyn, Samuel Hamernik, Jan Hamernik, Franciszek Boguski. Za rozpustę w postaci gry w karty otrzymali karę po 10 rózg każdy, żona gospodarza 15 rózg a gospodarz 20 rózg. Ciekawą postacią w Tyliczu w tamtym czasie był Matyasz Wygoda, człowiek wesoły, towarzyski, lubiący muzykę. Z powodu zamiłowania do zabawy był wielokrotnie sądzony przez tylicki sąd. Miał też zatargi z tylickim proboszczem, oraz z bardziej pruderyjnymi sąsiadami. Kilkanaście spraw, gdzie pozwanym był Matyasz, kończyło się zwykle chłostą

bądź karą kilku funtów wosku dla tylickich kościołów. Matyasz wraz z małżonką pojawią się jeszcze w tylickim sądzie.

Pierwsza wzmianka o pojawieniu się w Tyliczu społeczności żydowskiej pochodzi z 1779 roku. 19 sierpnia tegoż roku Herszko Lewkowicz złotnik pochodzenia żydowskiego skierował do tylickiego sądu oskarżenie przeciw Janowi Rymarzowi, że ten naraził go na koszty obiecując robotę złotniczą, której nie otrzymał.

W 1781 roku na skutek sąsiedzkich zatargów w ratuszu tylickim odbył się kolejny proces o czary. Były to porachunki sąsiedzkie. Matyasz Wygoda wraz z żoną oskarżyli sąsiadkę Błażejową Sobolową o czynienie czarów. Sąd po wysłuchaniu świadków uznał oskarżenie Błażejowej za niesłuszne i żonę Matyasza skazał za fałszywe zeznania na 15 plag. Błażejowią Sobolową natomiast, za podniesienie ręki na Matyaszową podczas rozprawy również na 15 plag.

20 września 1783 roku cesarz austriacki Józef II utworzył diecezje tarnowską ale dopiero 13 marca 1786 roku papież Pius VI potwierdził ten fakt oficjalnie. Odtąd tylicka parafia podlegała biskupom tarnowskim.

17 maja 1783 roku w ratuszu w Tyliczu odbyła się coroczna elekcja władz miejskich w obecności starosty Michała Fihausera. Na wójta wybrano ponownie Stefana Chowańca, na pierwszego burmistrza Franciszka Bałuca, a na drugiego - Michała Nesteraka. Starosta Fihauser bywał regularnie na corocznych elekcjach. Nakazał on, aby "[...]drabiny y woda pod każdym domem aby była[...]y wszelka pilność y pozorność względem ognia, reparacje dróg, suszarni w domu maiących wyniszczyć, stodoły w Rynku a osobliwie pod słomą aby zniesione były pod surową odpowiedzią zaleca się[...]".

16 lipca 1784 roku w ratuszu tylickim, w obecności dzierżawcy Państwa Muszyńskiego, Jana z Rakoszyna Kempskiego odbyła się coroczna elekcja władz tylickich. Zgodnie z zaleceniem władz Urzędu Cyrkularnego do władz magistrackich mieli być wybrani jedynie umiejący pisać. Na wójta został wówczas wybrany Jan Koczański, pierwszym burmistrzem w miasteczku został Franciszek Bałuc, a drugim Michał Nesterak. Pisarzem miejskim mianowano Jana Ciołkowicza.

16 września 1793 roku władze miasteczka Tylicz reprezentowane przez: Mikołaja Mieyskiego, Jędrzeja Bereskiego, Jana Koczańskiego, Franciszka Bałuca, Damiana Ciołkowicza i Jana Ciołkowicza wystąpiły z pismem do Nowosądeckiego Urzędu Cyrkularnego, o pomoc finansową dla szkoły tylickiej. Dekretem Gubernialnym nr 13698 z 11 lipca 1793 roku do Szkoły Normalnej w Tyliczu został skierowany nauczyciel Marcin Głowacki. Jak napisały wówczas w piśmie tylickie władze „[...]nauczyciel przybył bez uwiadomienia i zaczął uczyć[...]". Kasa miasta Tylicza dysponowała wolną kwotą zaledwie 300 złotych. Potrzebne były znacznie większe środki „[...]na expensa szkolne, na drwa i 390 złotych na roczną solaryę dla nauczyciela". Konieczny był też remont budynku szkoły. Władze tylickie prosiły zatem Urząd Cyrkularny o pomoc finansową.

Pod koniec XVIII wieku pojawili się w Tyliczu Żydzi. Biskupi krakowscy odmawiali Żydom prawa stałego pobytu w swoich dobrach. Rozwój osadnictwa żydowskiego na tym terenie rozpoczął się wraz z rozbiorami. Na przełomie XIX i XX wieku społeczność żydowska stanowiła około 20 procent mieszkańców Tylicza.

W wieku XIX Tylicz powoli zaczął tracić na znaczeniu i odgrywać rolę ważnego miasta leżącego na strategicznym szlaku handlowym oraz miasta strzegącego południowych granic Rzeczypospolitej. Przede wszystkim przyczyniła się do tego utrata mecenatu biskupów krakowskich, którzy w Tyliczu widzieli ważny punkt osadniczy na południowych rubieżach. Wytyczenie i uruchomienie linii kolejowej przez Muszynę z pominięciem Tylicza doprowadziło do upadku handlu. W miasteczku systematycznie wzrastała przewaga Rusinów nad ludnością polską. Powodowało to, podobnie jak w wieku XVI, powolny zanik funkcji miejskich. Rusini w głównej mierze trudnili się rolnictwem i hodowlą i nie byli zainteresowani utrzymywaniem funkcji i praw miejskich. Widoczny był też w tym czasie systematyczny napływ Żydów.

W roku 1806 z inicjatywy księdza Stanisława Koziarskiego przed kościołem od strony rynku została wybudowana murowana dzwonnica. Wolnostojąca, o trzech dzwonach, z których najcenniejszy został odlany przez Michała Ulricha na Spiszu w 1605 roku.

10 grudnia 1809 roku rząd austriacki sprzedał dobra między innymi w Muszynie i w Tyliczu spółce Arnstein–Eskeles–Geymuller et Comp. Niedługo po zawarciu kontraktu dobra zostały przez spółkę wysprzedane.

W roku 1814 Tylicz nawiedziła powódź, o której wspomniano w księgach miejskich, lecz nie podano szczegółowych informacji dotyczących rozmiaru strat.

Wśród archiwalnych dokumentów zebranych w Tyliczu przez członków SNRRT znaleziono kartę z pieczęcią tylickiego urzędu z 1839 roku, na której widnieje herb miasta z postaciami św. Piotra i Pawła. Była to pierwsza wersja herbu nadanego przez biskupa Piotra Tylickiego. Drugą wersję -bardziej znaną- możemy podziwiać na płaskorzeźbie umieszczonej na dzwonnicy oraz na obecnym Domu Kultury, dawnym ratuszu.

J. Cisek

WYDARZENIA, INFORMACJE, NAGRODY

27.03 W krynickim Urzędzie Pocztowym uruchomiona została Pocztowa Strefa Finansowa, której zadaniem jest sprzedaż produktów bankowych i ubezpieczeniowych.

27.03 Na uroczystej mszy św. w kościele zdrojowym zgromadziły się pary małżeńskie obchodzące okrągłe jubileusze. Sześćdziesiąt lat przeżyli wspólnie państwo Barbara i Teodor Lehmann; 50 - Weronika i Andrzej Macur oraz Bogumiła i Włodzimierz Wardęga; 30 – Bożena i Piotr Kiełbasa, Justyna i Bogusław Zięba oraz 20 – Krystyna i Bogusław Górski, Beata i Zdzisław Sontowski.

04.04 Na antenie TVP 1 w programie „Kawa czy herbata" pojawił się materiał poświęcony Krynicy. Tematem programu była ekologia oraz promocja naszego miasta.

07.04 Młodzież z ZSP w Krynicy-Zdroju przedstawiła w kościele zdrojowym spektakl słowno-muzyczny „Miłość ci wszystko wyjaśniła" oparty na tekstach Karola Wojtyły.

10.04 W 3. rocznicę katastrofy smoleńskiej w kościele pw. Wniebowzięcia NMP w Krynicy-Zdroju odbył się wieczór pamięci w wykonaniu uczniów Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych im. Jana Pawła II.

10.04 Wiceburmistrz Krynicy-Zdroju, Tomasz Wołowiec, wręczył listy gratulacyjne prezesowi Fundacji Małopolskie Serce, Tomaszowi Studniarzowi oraz jego zastępcy Dawidowi Gzyl za działalność charytatywną na rzecz potrzebujących.

15.04-30.04 W krynickiej Galerii BWA można było oglądać wystawę malarstwa łódzkiego artysty Romana Kędzierskiego. Wernisaż odbył się 20 kwietnia.

17.04 W Pałacu Staszica w Warszawie otwarto wystawę „O wizycie, która zakołysała Krynicą", której autorką jest Karolina Grobelny. Jej tematem stała się wizyta holenderskiej pary książęcej – Juliany i Bernharda w naszym mieście. Organizatorem było Stowarzyszenie Almanachu Muszyny, Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Niderlandzkiej oraz Polska Akademia Nauk Archiwum w Warszawie. W roku ubiegłym wystawa ta prezentowana była w wilii „Patria" podczas Festiwalu im. Jana Kiepury oraz XXII Forum Ekonomicznego.

W III Powiatowym Festiwalu Tańca Nowoczesnego zorganizowanym w Starym Sączu krynicka grupa Funky Dolls otrzymała Grand Prix.

20.04 W Sali koncertowej Pijalni Głównej odbył się koncert „Kiedy skrzypce grają". Jego inicjatorem było Krynickie Towarzystwo Kulturalne im. Jana Kiepury, a wystąpili: Bożena Zawiślak-Dolny i Adam Zdunikowski.

W rozegranych w Ostrowcu Świętokrzyskim Mistrzostwach Polski Juniorów i Młodzieżowców w wersji kick light drużyna krynickiego Jas-Polu zdobyła dwa złote medale.

Ewa Bulanda wywalczyła swój jedenasty tytuł Mistrzyni Polski w kat.50kg, natomiast Klaudia Cichoń w grupie wiekowej juniorek w kat.55 kg trzykrotnie zwyciężając przeciwniczki zdobyła trzeci w karierze tytuł Mistrzyni Polski i została uznana najlepszą zawodniczką w swojej grupie wiekowej. Dominik Gryzło kat.57 kg był bliski podium- dwukrotnie wygrywając i przegrywając walkę ćwierćfinałową z zawodnikiem z Piaseczna.

Gratulacje od Papieża Benedykta XVI

W jubileuszowym roku obchodów 220. rocznicy powstania uzdrowiska Krynicy-Zdroju, Burmistrz Dariusz Reśko odebrał szczególny list z Watykanu. Jego nadawcą jest asesor do spraw ogólnych w Sekretariacie Stanu Stolicy Apostolskiej ks. Prałat Peter B. Wells, który w imieniu papieża Benedykta XVI złożył na ręce Włodarza miasta podziękowanie i gratulacje z okazji dwóch przypadających w tym roku jubileuszów – wspomnianej 220. rocznicy powstania uzdrowiska oraz 25. rocznicy noworocznych spotkań ludzi gór na Jaworzynie Krynickiej.

W liście podkreślono szczególne miejsce Krynicy jako miasta „które umieszczone jest również na Mapie Szlaków Papieskich" oraz podkreślono wartość, jaką jest zgłębianie i kultywowanie poprzez różne inicjatywy dziedzictwa pozostawionego przez Jana Pawła II. Na zakończenie ks. Prałat P. B. Wells przekazał błogosławieństwo, którego władzom miasta oraz wszystkim jego mieszkańcom udzielił papież Benedykt XVI: *Temu Który jest, Który był i Który przychodzi Jego Świątobliwość zawierza Zarząd Miasta Krynica-Zdrój, jego mieszkańców i Turystów, jak też podejmowane przez nich wszystkie dobre dzieła, a na bogaty plon dobra, na wierność Chrystusowi, Krzyżowi i Ewangelii przesyła swe błogosławieństwo.*

KLEINPOLEN, UNSERE REGION, UNSERE CHANCE

PROJEKT **BRUNNENPARTNERSCHAFT**

Krynica-Zdrój - Bad Sooden-Allendorf 17.05.- 21.05.2013.

DAS HAUPTZIEL DES PRPJEKTS IST WERBUNG FÜR KLEINPOLEN UND KRYNICA-ZDRÓJ WÄHREND DES BRUNNENFESTS UND DIE WEITERE ENTWICKLUNG DER ZUSAMMENARBEIT ZWISCHEN UNSEREN PARTNERSTÄDTEN

IM PROGRAMM STEHT:
MULTIMEDIAPRÄSENTATION ÜBER KLEINPOLEN UND KRYNICA-ZDRÓJ MIT EINEM QUIZ
KONZERT DES KURORCHESTERS AUS KRYNICA-ZDRÓJ
KUNSTAUSTELLUNG VON WIESŁAW CIĄGŁO
KOSTPROBE VON MINERALLWASSER UND HONIG
VERTEILUNG DER PROSPEKTE UND VON ANDEREN WERBUNGSUNTERLAGEN
MITMACHEN BEI DER LICHTERILLUMINATION KLEINPOLENLOGO

MAŁOPOLSKA NASZ REGION, NASZA SZANSA

PARTNERSTWO ZDROJÓW

Krynicy-Zdroju - Bad Sooden-Allendorf 17.05.- 21.05.2013.

PROMOCJA MAŁOPOLSKI I KRYNICY ZDROJU PODCZAS ŚWIĘTA WÓD W BAD SOOSED ALENDORF

W PROGRAMIE:
PREZENTACJA MULTIMEDIALNA O MAŁOPOLSCE I KRYNICY-ZDROJU
KOCERT ORKIESTRY ZDROJOWEJ
WYSTAWA MALARSTW A WIESŁAWA CIĄGŁO
DEGUSTACJA WÓD MINERALNYCH I MIODÓW
DYSTRUBUCJA MATERIAŁÓW PROMOCYJNYCH
UDZIAŁ W TWORZENIU ILUMINACJI ŚWIETLNYCH - LOGO MAŁOPOLSKI

FOT. ANDRZEJ KLIMKOWSKI

VERANSTALTER
ORGANIZATOR:

DER PROJEKTSPARTNER IST DIE WOIWODSCHAFT KLEINPOLEN
PARTNEREM PROJEKTU JEST WOJEWÓDZTWO MAŁOPOLSKIE

Małopolska KRAKÓW Region

PATRONAT HONOROWY
dr Dariusz Reśko
BURMISTRZ
KRYNICY-ZDROJU

MEDIENPARTNER
PATRONAT MEDIALNY:

Sądeczanin
naszemiasto.
GAZETA Krakowska
MARKT SPIEGEL
iKrynica.tv
MAŁOPOLSKIE tv

eko supersam

ZAPRASZAMY DO MARKETU

Krynica, ul. Kraszewskiego 1
tel. 472-38-66, 472-38-67
Godziny otwarcia:
od poniedziałku do soboty: 7.00 - 21.00
niedziela: 10.00 - 19.00

POLIGRAFIA

P.P.H.U. JAS - POL
www.jas-pol.pl

33-383 Tylicz, • ul. Kopernika 31 A
tel. (018) 477 74 80 • (018) 472 51 52
e-mail: jas-pol@jas-pol.pl
Laureat Certyfikatu Najlepszej Jakości

solidna firma 2011

Oferujemy: etykiety, opakowania, kalendarze, plakaty, foldery, widokówki, naklejki, gazetki.

PROFESJONALNY DRUK OFFSETOWY
KOMPLEKSOWE OPRACOWANIE GRAFICZNE

telewizja internetowa
iKrynica.tv
www.ikrynica.tv

ZAPAMIĘTAJ ! NASZĄ GAZETĘ KUPISZ:

- we wszystkich naszych bibliotekach
- w sklepie obuwniczym P. Wiśniowskich;
- w kawiarni „Lilianka" przy ul. Piłsudskiego
- w supersamie „EKO",
- w sklepie spożywczym "WITNIA", przy ul. Kraszewskiego
- przy ul. Nadbrzeżnej w hurtowni „ASORT"
- w sklepie PSS: przy ul. Wspólnej
- w sklepie spożywczym p. A. Słysza w Tyliczu

„Krynickie Zdroje" – gazeta lokalna • ISSN 1234–2394 • wydaje: Biblioteka Publiczna Gminy Krynicy-Zdroju

Adres redakcji: ul. Nowotarskiego 1, 33–380 Krynica-Zdrój, tel. (018) 471 22 03,
Krynickie_zdroje@wp.pl
www.bibliotekakrynica.pl
bibliotekakrynica@wp.pl
Redaktor naczelny: Agata Jarosz, Z-ca red. naczelnego: Magdalena Krzeszowska.
Redaguje kolegium w składzie: Małgorzata Pomietło, Małgorzata Sołtys, Joanna Moskała.
Redakcja nie zwraca nie zamówionych materiałów, zastrzega sobie prawo skracania materiałów opatrywania ich własnymi tytułami • zamówienia na zamieszczenie płatnych reklam firm, instytucji i osób prywatnych,a także klepsydr i nekrologów osób bliskich w siedzibie redakcji
Skład komputerowy, druk: P.P.H.U. Jas-Pol Poligrafia, 33-393 Tylicz, ul. Kopernika 31 A, tel. (18) 477-74-80
Żadna część"Krynickich Zdrojów" nie może być przedrukowana, ani w jakikolwiek inny sposób reprodukowana czy powielana mechanicznie, fotooptycznie zapisywana elektronicznie lub magnetycznie, ani odczytywana w środkach publicznego przekazu, bez pisemnej zgody wydawcy.